

CZASOPISMO

TOWARZYSTWA APTEKARSKIEGO.

Wychodzi co 1go i 15go każdego miesiąca w objętości 1—1½ arkusza druku. — Prenumerata wynosi dla członków towarzystwa rocznie 4 zlr. 30 ct.; półrocznie 2 zlr. 20 ct.; dla nieczłonków w Austrii rocznie 6 zlr. 30 ct., półrocznie 3 zlr. 20 ct., w Warszawie rocznie rsr. 4 kop. 50, na prowincyi w Króli, polskiem i w Ces. Rossyjskiem z przesłanką rsr. 5 kop. 20; w Niemczech rocznie 12 Mk., w Belgii, Francyi i Szwajcaryi frank. 15.— Cena ogłoszeń wynosi 5 ct. od wiersza (petit) Administracyja we Lwowie w aptece A. MUSSILA na Zólkiewskiem. Wszelkie korespondencyje i listy dotyczące redakcyi a i reklamacyje adresować należy do redaktora Lwów ul. Kopernika l. 21 w parterze. — Ogłoszenia w Wiedniu przyjmuje wyłacznie kolega E. Koszalek. Hernal, Hauptstrasse 46.—W Warszawie główny skład u Gebetnera i Wolff'a.

Treść: Zaproszenie do przedpłaty. — Figowiec właściwy i papaina napisał dr. Dunin Wąsowicz (Dokończenie). — Podejrzenie o zafałszowanie santoniny kwasem stearynowym podał W. J. — Koniak i tegoż zafałszowanie podał W. Tokayer. — Przepisy na niektóre często pożądane środki. (Dokończenie.) — O specyfikach, napisał A. S... Sprawy zawodu aptekarskiego: — Cennik leków nieobjętych lekospisem rakuskim. — Z działu galic. towarz. aptekar. — Wiadomości bieżące. — Ogłoszenia.

Zaproszenie do przedpłaty

na dwunasty rocznik

„Czasopisma towarzystwa aptekarskiego.“

Numerem niniejszym kończymy jedenasty rocznik naszego Czasopisma. Wychodzić ono będzie i nadal w tych samych terminach i kosztuje dla członków galicyjskiego towarzystwa aptekarskiego

rocznie 4 zlr. 30 cent.

półrocznie 2 „ 20 „

dla niebędących członkami naszego towarzystwa:

rocznie 6 zlr. 30 cent.

półrocznie 3 „ 20 „

Tusząc, iż sz. pp. koledzy jak dotąd tak i nadal wspierać będą wydawnictwo nasze przez nadsyłanie przedpłaty przypominamy, iż najlepiej jest przesłać pieniądze za pomocą przekazu pocztowego.

PP. członków Towarzystwa prosimy, by zechcieli równocześnie nadsyłać także wkładkę (rocznie 6 zlr. aw.) do towarzystwa.

Spis rzeczy i kartę tytułową do bieżącego rocznika przesłaliśmy z następnym numerem Czasopisma. Brakujące numera prosimy jak najrychlej reklamować.

Wydawnictwo.

Figowiec właściwy

(*Carica Papaya* Lin.)

i

Papaina.

Napisał dr. Miecz. Dunin Wąsowicz.

(Dokończenie. Ob. str. 57).

Tak cały pień, jak i liście a szczególnie owoce są przepełnione obojętnie odczyniającym, bardzo gorzkim sokiem, barwy żółtawej. Sok ten posiada własności peptozujące i przeczyszczające. Używają go od niepamiętnych czasów w Ameryce przeciw czerwiom, glistom itd. zabija bowiem takowe i rozpuszcza, a nadto jako leku zewnętrznego przeciwko spierzchnięciu skóry, piegom i węgom. Świeży sok ten scina mleko, poczem atoli zamienia całość na jednolity wodnisty płyn. Rozmiękcza on również, a nawet na zimno pomалу, a za ogrzaniem do 30 — 40°C. dość szybko rozpuszcza białko, mięso, fibrynę itd.

Zagotowany z stosowną ilością cukru daje syrop sobie właściwego gorzkawego i nieco ostrego smaku. Syrup ten zachwalają jako lek wykrztuśny i uspokajający; daje on się nawet dłuższy czas niepodlegając zepsuciu przechowywać. Mięszają atoli celem konserwowania sok czysty także z gliceryną, eterem i chloroformem.

Z tego to soku sporządzają ostatnimi czasy (mniej więcej od r. 1874.) przetwor zwany pospolicie Papainą. (Papayinum, Papainum s. Papayotinum.) W celu otrzymania tego przetworu cedzą świeży sok przez bardzo delikatne cedziłko *) Przecedzony podparowują w miernej ciepłocie bardzo ostrożnie (najlepiej w próżni) aż do nieznacznej pozostałości, którą traktują kilkakrotną ilością wyskoku. Nie rozpuszczalną w wyskoku resztę rozpuszczają w wodzie i ponownie tracą ją wyskokiem, poczem tak otrzymany osad suszą dokładnie w ciepłocie nieprzewyższającej 35° C. najlepiej w próżni. Tak sporządzona Papaina przedstawia się w postaci bia-

*) Jeśli sok już ściął się, to takowy przesączają i dopiero z przesączu wyrabiają w podany powyżej sposób papainę.

łego, bezkształtnego, nie przyciągającego wilgoci proszku, który z łatwością rozczynia się w wodzie. Rozczyny takie posiadają smak słabo ściągający, zagotowane mętnieją, a traktowane alkoholem, kwasem azotowym lub garbnikowym, chlorkiem rtęciowym, węglanem sodowym, octanem ołowiowym itd. wydzielają osady białe. Azotan srebrowy wywołuje najprzód tylko zmętnienie białe, poczem wydziela się osad, który najprzód posiada barwę żółtą, po upływie 12 godzin zaś ciemno-żółtą, przyczem płyn nad osadem się znachodzący przybiera barwę brunatną. Jod wywołuje w wodnych rozczyinach papainy osad jasno brunatny, chlorek żelazowy dopiero po dłuższym przeciągu czasu osad blado-żółty. Odczynnik Trommer'a zabarwia wodny rozczyin papainy najprzód na fioletowo później a zwłaszcza za ogrzaniem na czerwono fioletowo, przyczem się jednak nie roskłada i nie wydziela miedzi. Kwasy octowy i mlékowy, siarkan i octan miedziowy, chlorek sodowy i jodek potasowy nie zmieniają wodnych rozczyinów papainy.

Papainę badali dotychczas Roy, Witmack, Peckolt, dokładniej zaś Wurtz i Bonchut w Paryżu a Osk. Widmann we Lwowie (Ob. Kosmos. Roczn. VII. Lwów 1882 str. 161).

Według Wurtz'a należy papaina do ciał białkowatych i składa się z

$$C = 42, 21 - 52, 36 \%$$

$$H = 6, 28 - 7, 37 \%$$

$$N = 15, 17 - 16, 94 \%$$

$$S = 2, 20 - 2, 61 \%$$

dając nadto 2, 60 — 4, 22 % popiołu. Inni uczeni twierdzą, iż zawiera azotu tylko 10, 6% (Ob. Hager'a: Ergaenzungsband z Handb. der Pharm Praxis. Berlin 1882 str. 201), w ogóle jest to ciało nie zawsze jednakowego składu. Zupełnie czysta papaina (sporządzona w sposób powyżej podany) jest dzielnym środkiem rozpuszczającym włóknik. Według Wurtza 0, 3 grm. papainy są w stanie rozpuścić w przeciągu 48 godzin 10 gramów włóknika mokrego ogrzewanego do 50° C. Według innych autorów 0,1 grm papainy rozpuszczają 10—20 grm. włóknika bez względu na oddziaływanie rozczyinu w jakim się tenże znajduje, a więc tak w obojętnych jak i kwaśnych jak i wreszcie w alkalicznych rozczyinach.

Dr. O. Widman w swej cennej pracy powiada, iż papaina musi odegrać z pewnością ważną rolę w lecznictwie, jest bowiem jedynym dotąd znanym środkiem, który błony dyferyczne i krupowe rzeczywiście rozpuszcza bez nadwężenia błon śluzowych.

Obecnie papaina jest jeszcze bardzo drogą, a na targach znachodzinny najczęściej tylko mieszaniny papainy z skrobiją, lub surowy sok wysuszony i z około 50% skrobii zmieszany. Zafałszowanie to łatwo przy pomocy drobnowidza rozpoznać można.

Podejrzenie o zafałszowanie Santoniny kwasem stearynowym.

Przy tegorocznej rewizyi jednej z aptek na prowincyi podejrzewał wizytator badaniom poddaną Santoninę o zanieczyszczenie stearyną z powodu, że takowa ogrzana nad lampką wysokową na papierze pozostawiała zupełnie do tłustych podobne plamy. W dodatku do nieoszacowanego dzieła Hager'a Handbuch der Pharm. Praxis, znajduje się rzeczywiście na str. 1072 krótka wzmianka: „Stearinsäure erzeugt einen Fettfleck auf erwärmtem Papier“, jednak dr. Hager wyraźnie nadmieniał „auf erwärmtem Papier“. Santonina topi się przy 169—170°C. a topniejąc pozostawia na papierze istotnie lądzące, do tłustych podobne plamy. Punkt topienia kwasu stearynowego jest o wiele niższym, takowy topi się bowiem już między 69° a 70°C. Próbę powyższą wykonać przeto wypada przy ciepłocie nieprzewyższającej punktu wrzenia wody, na płytce lub płaskiej miseczce porcelanowej w łaźni wodnej; żadną miarą miarę zaś nad płomieniem gazowym, nad świecą, lub lampką wysokową.

Santonina stopiona nad płomieniem lampki wysokowej i powstałe ztąd do tłustych podobne plamy na papierze, nie dowodzą niczego więcej, jak tylko że ciepłota w tym wypadku doszła do punktu topienia się Santoniny, to jest, że dosięgła co najmniej 170°C.

Wtedy tylko, jeżeli badana Santonina ogrzana poniżej punktu wrzenia wody, pozostawia na papierze rzeczywiste tłuste plamy może usprawiedliwionem być podejrzenie o zanieczyszczenie lub zafałszowanie takowej, jednym ze stałych kwasów tłuszczowych, a prawdopodobnie kwasem stearynowym.

Przy tej sposobności niechaj godzi mi się przypomnieć na próby rozpuszczalności oleju ręcznikowego w alkoholu etylowym i powtarzające się co roku skargi na zanieczyszczenie takowego

innego rodzaju olejami tłustymi z powodu, że nie miesza się w każdym stosunku w wysokim. Wprawdzie w 3. tomie komentarza dr. Schneidera do lekospisu rakuskiego wyd. VI. str. 134 znachodzi się krótka wzmianka: „in Weingeist in allen Verhältnissen löslich“ jednak w rzeczywistości ten Weingeist musi być co najmniej 90%, a ciepłota 25—30°C., ażeby się z takowym olej rącznikowy mieszał w każdym stosunku. Z słabszym o wiele wysokiem olej rącznikowy nawet najczyściejszy, daje tylko mléczną mieszanę.

W. J.

Koniak i tegoż zafałszowanie.

Z przyczyny, iż wspomniany płyn w czasach najnowszych, jako środek lekarski ważną odgrywa rolę, i w aptekach nawet na prowincyi ordynacje podobne, w których skład „cognac“ wchodzi nie są już rzadkimi, starałem się w krótkości wyrób prawdziwego jako też sztucznego produktu opisać.

Koniak, wyrabiają zwykle w krajach w wino bogatych, a mianowicie: we Francyi, Hiszpanii i Portugalii, przez przekroplenie rozmaitych rodzajów win. Przekroplenie odbywa się ze zwykłych do tego przyznaczonych alembików, albo też bywają do tego używane więcej skomplikowane aparaty przez panów Derosne i Laugier'a podane, które to przekroplenie o wiele ułatwiają. Z win białych produkta o wiele lepsze bywają i aromatyczniejsze aniżeli z czerwonych. Rezultat przekraplania wynosi około 10 do 15%. Koniak jest płynem bezbarwnym, który jednakowoż z czasem od beczki dębowej gdzie przychowanym bywa, żółtą dostaje barwę i nie mało też kwasu garbnikowego zawiera.

Że koniaku prawdziwego, po kwasie garbnikowym się nie pozna, o tém i wątpić nikt nie może, gdyż jakimkolwiek z innych produktów nie jest trudno trochę wspomnianego kwasu domieszać.

W Hollandyi do niedawna siarkaném żelaza próbowano koniak, dla odkrycia jakich innych garbników. Opisany tu płyn posiada osobliwszy smak pochodzący od rozmaitych lotnych składników wina, przypisują go właściwie zmianom jakim te składniki przez przekraplanie przy wyższej temperaturze podlegają, przez które inne produkta eteryczne się tworzą.

Najlepszy rodzaj koniaku, wyrabiany z win tamtejszych dostarcza nam Charante. (Rocznie przecięciowo 18—23 mil. litr. 60—70°). W innych krajach jak Hiszpanii itd. cognacu nie wyrabiają tak dobrego, gdyż dowiedziono, iż chcąc lepszą mieć sortę ze Charante sami pociągają.

W najnowszych czasach zaczęto i w Niemczech się trudnić wyrabianiem cognacu z tak zwanego wina „Riessling“ (Riesslingwein), który to produkt po upływie lat kilku taki posiada zapach iż nierównie zdają się być lepszym aniżeli aroma koniaku francuskiego.

Prawdziwy koniak zawdzięcza najprawdopodobniej swoje aroma eterowi oenantyłowemu $\left. \begin{matrix} C_6 & H_{18} & CH_2 \\ C_6 & H_{18} & CH_2 \end{matrix} \right\}$ O. Ponieważ opisany produkt stał się ważnym i poszukiwanym artykułem handlu, starają się płyn prawdziwy sztucznym zastąpić i różnorodnych do tego używają środków.

Pierwszym takim środkiem był eter oenantylowy, później wyrabiano tak zwany olejek cognakowy przez przekroplenie drożdży winnych.

Z tego olejku dodawano parę kropli do zwykłego najczystsze go wysoku i przysłano zamiast koniaku prawdziwego. Obecnie najrozmaitszych eterów do zafalszowania używają.

Dotychczas najwięcej zasługuje na uwagę następujący sposób w który prawdziwy koniak od sztucznego odróżnić można. W tak zwany puchar na wina (wysokie a wąskie naczynie) nalewa się wspomniany płyn, po kilku minutach naczynie się wypróżnia, we 24—30 godzin takowe jeszcze aroma cognacu zachować powinno; inne sztuczne produkta woń po kilku już godzinach tracą; o czem łatwo się przekonać można mając sposobność do próbowania, równocześnie kilku gatunków koniaku.

Prócz tego należy też uwzględnić ilość wysoku w płynie, co w sposób zwykły, wysokomierzem lub też areometrem stać się może.

Wincenty Tokayer
magister farm.

Przepisy na niektóre często pożądane środki.

(Dokończenie).

Aqua Coloniensis antiseptica.

Rp. Aquae Coloniensis	210,0
Chloralis hydrati	7,5
Chini puri	0,6
Acidi carbol. puri	1,8
Ol. Lavendulae	gtt. XX.
Misce.	

Tran z kreosotem.

Rp. Ol. Jecoris asselli p.	95,0
Creosoti p.	5,0
M. D. S.	Dwa razy dziennie po jednej lub dwie łyżeczki od kawy.

Mixtura Basham'a.

Środek ten zalecają przeciwko cierpieniom nérkowym. Skład jest następujący:

Rp. Tinct ferri chlorati	15,0
Acidi acet. dit.	30,0
Liq. amonii acet.	135,0
Tinct. aurant. cort.	45,0
Glycerin.	15,0.

M. D. S. Trzy razy na dzień po niepełnej łyżce z pół szklanką wody.

Laxative Fever Syrup. (Syr. febrifug. laxat.)

Podług p. Paresi otrzymuje się w następujący sposób: 300 cz. kawy, 50 cz. liści senesowych i 25 cz. rumbarbaru, nalewa się 1000 cz. wody wrzącej.

Po ostygnięciu cedzi się i dodaje 18 cz. siarkanu cynchony, który rozpuszcza się za pomocą kwasu cytrynowego, później dodaje się cukru, podparowywa w kąpeli wodnej do konsystencji syropu i po przecedzeniu, rozlewa się w czétyro-uncyjowe flaszki.

Tinctura anticholerica Bastleri.

Mieszając choleryczne krople Bastlera, podług przepisów jakie się znajdują w podręcznikach, otrzymuje się mętną mieszaninę, która przy dłuższem staniu rozdziela się na dwie warstwy, przy czém się często zdarza, że pacjent wprzód zużywa wiérzchnią eteryczną warstwę, a później słabą alkoholową.

Ażeby temu zapobiedz i zarazem ażeby otrzymać tynkturę, pięknej barwy, zalecają następujący przepis:

Rp. Cort. Cinammomi prt. 5.

Spirit. vini rectifits. prt. 25.

Digere per tres dies, colaturae expressae, partibus 24 adde :

Ol. Anisi vulgaris

„ Cajuputi

„ Juniperi aa. prt. 4.

Spirit. aetheris prt. 12.

Elixiris acidi Halleri prt. 1.

Misce et filtra.

A. B.

O specyfikach.

Wiadomą jest rzeczą, że specyfiki, będące skomponowaną mieszaniną powszechnie znanych środków leczniczych, są tylko rodzajem szarlataneryi, ponieważ po większej części nie pomagają, a tylko wprowadzają w błąd chorego i nawet nieraz bywają przyczyną pogorszenia się choroby.

Każdy mi to przyzna, że owe cudowne lecznicze środki przeciw migrenie, kaszłom, katarom, astmie, blednicy itp. sprowadzane z uprzywilejowanej Francyi, a kupowane u nas za drogie pieniądze, wprowadzają w błąd ludzi, szczególnie chorych, którzy po przeczytaniu szumnych reklam i wyjawieniu cudownych prawie skutków owego środka, stwierdzonych niby licznemi podziękowaniami, starają się zaopatrzyć w takowy celem ulżenia swej chorobie.

Lecz niestety, — stosując ten środek i zachowując najsuenniejszemu zalecaną dyjetę, doznają zawodu, ponosząc często dość znaczny wydatek, ponieważ tłumaczą sobie, łudząc się podziękowaniami, że kiedy nie pomogła jedna doza, trzeba wziąć drugą lub trzecią.

A te cudowne środki, (w pięknie opakowanych paczkach) przeciw kaszłom, katarom, astmie itp. zawierają po większej części morfinę, kodeinę, lub ekstrakt szalejowy (Extr. hyocyami), które mogą przynieść chwilową ulgę, lecz sprowadzają smutne nieraz następstwa przez przyzwyczajenie się do morfiny.

Powodowani pokupem takich specyfików, do których zaliczyć można smołowe pigułki Guyota, mające w ubiegłych latach prawie powszechne zastosowanie, niektórzy nasi pp. aptekarze zaczęli wyrabiać: Syropy, ziółka, krople, pigułki, smarowania; przeciw kaszłom, katarom, astmie, hemoroidom, bólu zębów, bólu oczów, reumatyzmom, odciskom, migrenie itp.

Chwalimy to bardzo, że lepiej pozostawić w kraju pieniądze, aniżeli wydawać je cudzoziemcom, lecz po co tak szumnie blagować jak np.: jeden p. aptekarz z awijał swego wyrobu cudowne pigułki, w papier zadrukowany ogłoszeniami skutków takowych, z których kilka przytaczamy: „na kaszel, reumatyzm, ból zębów, a nawet w podróży dobrze używać,“ już na takiej bladej, z pewnością się poznają. Pocóż więc kompromitować nie tylko siebie lecz i drugich niewinnych kolegów? bo przypuszczać przecież trzeba, że owa reklama wpadnie do rąk lekarza, aptekarza w całym znaczeniu tego wyrazu, lub człowieka rozsądnego, którzy wyśmieją ten uniwersalny środek.

To samo powiedzieć mogę o Brassiconie i granulkach pektoralnych zaczętych u nas wyrabiać na dużą skalę. Ciekawy jestem dla czego p. W. R. w swoich reklamowych książeczkach i pismach codziennych tak obelguje, że „udało mu się stworzyć szczęśliwą kombinację, na której opierając swój wynalazek, przyszedł do świetnych rezultatów.

Najpierw wcale mu się nie udało, gdyż sekret środka tego podług Wiad. Farm. Peters. jest własnością p. Müllera, który mówiąc nawiasem, pracował w aptece p. R. podług zaś Wiad. Farm. Warsz. i chodzących wieści, jest własnością p. Naumeńki, i od dość dawna pod nazwą Spiritusu chińskiego, był znany w Cesarstwie, a jak nawet mówią aptekarze, to w jednej z aptek kijowskich, w której p. N. pracował, środek ten pod powyższą nazwą był wyrabiany.

Do tego p. W. R. w owych reklamach powiada, że „każda rodzina dbająca o swoje dobro, powinna być zaopatrzoną w ten środek,“ że „liczne podziękowania osób wysoko postawionych, służyć mogą za dowód zalet; że „Brassicon należy z całym zaufaniem i cierpliwością używać czas jakiś,“ itp.

Po co radzić rodzinom dbającym o swoje dobro, po cóż nam składać dowody licznych (aż trzy) podziękowań i pragnąć ażeby całe społeczeństwo korzystać mogło z tego wynalazku, przygotowanego według wszelkich zasad nauki(?) i higieny(?!), kiedy ten środek trzeba z cierpliwością używać czas jakiś (np. rok, a może do śmierci, coby za drogo kosztowało.)

Zgadzam się w zupełności z p. W. R. że Brassicon pomaga na ból głowy spowodowany pijaństwem i oprzytomnia człowieka, lecz bardzo wątpię żeby środek ten był potężnym narzędziem i dzielną bronią i żeby miał odradzać całego człowieka!!

Dalej po co p. W. R. każe unikać nieudolnych naśladowań i poręcza za dobro i skuteczność Brassiconu, pochodzącego z jego laboratorium, kiedy Wiad. Farm. Warsz. — Wiad. Farm. Peters, nasze Czasopismo, Deutsch. Amer. Apotk. Zeit. podały najdokładniejszy skład Brassiconu.

Ciekawy także bardzo jestem, co za działanie wywierają granulki na rozdrażnienie gardła i stłumienie głosu, kiedy p. W. R. śmiało rekomendować je może osobom śpiewającym lub zmuszonym często przemawiać publicznie(?), — czyżby owe granulki były razem z Brassiconem radykalnym środkiem na wszystkie dolegliwości ludzkie.

Na cóż nam się przydadzą odkrycia Pasteura i Kocha, cóż nam po lekarzach, kiedy mamy uniwersalne lekarstwo w formie granulek pektoralnych i Brassiconu, wynalezionych dla dobra cierpiącej ludzkości.

Żyjemy przecież w tym stuleciu, w którym jak p. W. R. sam przyznaje, „nauka szybkim krokiem postępuje naprzód,“ i tem samem daje nam coraz to więcej ludzi zdolnych specjalistów, którzy całe lata poświęcając się mozolnej pracy, wyjaśniają nam tajemnice przyrody, przyczyny rozmaitych chorób itp.; dlaczegoż więc mamy zalecać niby uniwersalne środki, opatrzone różnokolorowymi podpisami wynalazców, których działanie po większej części równa się zeru?

Dla czegoż zmyślonemi lub przepisanemi, francuskimi reklamami mamy szkodzić opinii prawie całej farmacyi, kiedy uczciwą pracą i tak zjednamy sobie uznanie, więc nie żądamy rozgłosu odrazu, lecz bierzmy przykład z ludzi prawdziwie zasłużonych, którzy cichą i mrówczą pracą uwiecznili swoje imię, idźmy w ślad za nimi, nie reklamujmy się, bo przysłowie mówi: „która krowa dużo ryczy mało mleka daje.“ Nie mam bynajmniej żadnej urazy do pp. wynalazców, lecz do napisania tych kilku słów prawdy, zmusiło mnie oburzenie lekarzy i publiki, wywołane owemi reklamami, książeczkami i kurjerkowemi ogłoszeniami.

Starajmy się zapobiedz owej bladej, szkodzącej całej farmacyi i mogącej być przyczyną ukazania się nowych jakich cudownych środków tak bardzo, przez swoje reklamy, oddziaływających na opinię naszą, a głównie na kieszeń i zdrowie publiczne.

A. S...

Apt. z Warszawy.

Sprawy zawodu aptékarskiego.

L. Nam. 69031 ex 1882.

Cennik leków nie objętych farmakopeą.

	Waga		Cena			Waga		Cena	
	gm.	zł.	ct.			gm.	zł.	ct.	
Acetum vini . . .	100	-	12		Lactucarium austr. . .	1	-	10	
Acidum beracicum . .	10	-	6		Lapis cancor. plv. . .	10	-	15	
" carbolic. pro					Lignum campechi . .	100	-	5	
desinf 60% . .	100	-	10		" juniperi . .	"	-	5	
Acidum lacticum . .	1	-	5		" sassafras . .	"	-	10	
Alcohol absolutus . .	10	-	3		Morph. acetic. . . .	1	-	40	
Amonium carbon. so-					Morph. sulfuric. . .	1	-	40	
lut. . . .	10	-	2		Moschus depur. . .	1	4	-	
" chlorat. fer-					Natr. benzoic. e resin.	1	-	6	
rat. . . .	10	-	6		" bromatic. . .	10	-	8	
Aq. castorei moscov. .	10	-	50		Ol. cajuputi	10	-	12	
" cerasorum . . .	100	-	20		" chamomill . . .	1	-	65	
" phagad. decolor.	"	-	6		" jecoris asel. alb. .	10	-	3	
" " lutea . .	"	-	6		Pepsinum optim. solub.	1	-	7	
" opii	10	-	10		Pilocarpium muriat. .	1	5	-	
" rutae	100	-	10		Plumbum jodatum . .	10	-	27	
" salviae	"	-	10		Pulv. infant. Hufel. .	10	-	8	
" sambuci	"	-	10		" liquir. comp. . .	10	-	15	
" tiliae	"	-	10		Radix bardanae . .	100	-	8	
" valerianae . . .	"	-	10		" caricis aren. . .	"	-	6	
Aurum natronat. chlor.	1	2	23		" caryophil. . . .	"	-	10	
Castoreum moscovit.	1	2	-		" cichorei	"	-	6	
plv. . . .					" enalae	"	-	6	
Chininum bromat. . .	1	-	50		" saponariae . . .	"	-	12	
" citricum . . .	1	-	63		" tormentil. . . .	"	-	8	
" ferrocitricum .	1	-	10		" " pulv. . . .	10	-	2	
" salicylicum . .	1	-	66		Salicinum	1	-	4	
Cinchoninum sulf. . .	10	-	40		Sal thermar Carlsb . .	10	-	12	
Corcionella pulv. . .	10	-	12		Sem. papav. alb. . .	10	-	2	
Coffeinum citricum . .	1	-	40		" phelandri aq. plv.	100	-	15	
Empl. aromatic. . .	10	-	12		Spec. lignorum . . .	100	-	24	
" belladon . . .	"	-	8		Spirit. aether. chlor. .	10	-	7	
" hyosciam. . .	"	-	8		" " nitric . . .	10	-	5	
" de galban. croc.	"	-	15		" formicarum . .	10	-	3	
Extr. acori	"	-	12		" serpili. . . .	10	-	2	
" arnicae flor. . .	"	-	14		Strychnin sulf. . . .	1	1	-	

	Waga		Cena		Waga		Cena
	gm	zł.			gm.	zł.	
" " radie . . .	"	18		Syr. chamomill. . .	10	—	4
" cardui bened. . .	"	8		" aurant. flor. . .	10	—	8
" cascarillae . . .	"	30		" feoniculi . . .	10	—	4
" millefolii . . .	"	12		" menthae . . .	10	—	4
" chamomil. . . .	"	12		" liquirit. . . .	10	—	3
" sarsaparil. . . .	"	40		" scillae	10	—	4
" sennae	"	30		" senegae	10	—	6
" valerianae . . .	"	14		" violarum	10	—	10
Farina secalina . .	100	5		Tinct. aloes simpl .	10	—	3
Ferrum citric. . .	10	15		" " comp. . . .	10	—	5
" dyalisat sicc . .	"	30		" cas. or moscov. .	1	—	50
Fel tauri inspis. . .	"	7		" chinae simpl. . .	10	—	7
Flores aurantior . .	"	8		" gallarum	10	—	5
Folia jaborandi . .	"	7		Ung althaeae . . .	10	—	5
" nuc. jugl. . . .	"	1		" basilicon	10	—	5
" scolopendri. . . .	"	1		" digestiv	10	—	4
Fruct. tamarind. . .	"	1		" digitalis	10	—	6
Herba cardui bened.	"	1		Vaselinum amer. ci-			
" abrotani	"	3		tric. . . .	100	—	46
" hysopi	100	15		" alb. . . .	100	—	56
Hydr. oxydat. rubr. .	1	4		Zincum sulfo carbol. .	10	—	10
" stibiat. sulf. . .	1	4					

Zarazem ustanawia się cenę za 1 sztukę pijawek na 10 ct. w. a. Powyższy cennik obowiązuje od 1. stycznia 1883 a wszelkie przekroczenia takowego przez aptekarzy lub lekarzy utrzymujących apteki domowe podlegają karze ustanowionej rozporządzeniem minister. z dnia 30. września 1857 (Dz. ust. Państw. Nr. 198.)

Z wydziału galic. towarzystwa aptek.

Do sprzedania : Hba Menth piper.

Castoreum sibir, deka 3 złr. 50 ct.

Cantharides frag. kilo 4 " 20 ct.

Lapis Cancror kilo 5 " 50 "

Secale cornut " 1 " 10 "

Sem foeniculi nov. kilo — " 40 "

" sinapis alb " — 20 " (100 kl. 16 złr.)

Poszukuje się do kupienia : Baccae Myrtillorum

Hba Centauri

Flores Chamomil vulg.

" Malvae arbor

Sem Sinapis nigr.

Hba Absinthi jak największą ilość.

Poszukują umieszczenia : Magistrowie — asystenci.

Aptéka w malém miasteczku z domem i ogrodem do sprzedania.

Aptéka w małym miasteczku przynosząca 2500 zlr. dochodu jest do sprzedania.

Kilku słuchaczy kursu farmaceutycznego poszukują na czas feryj zastępstwa.

Poszukuje się dzierżawy w większym mieście powiatowém.

PP. którzy z pośrednictwa skorzystali, a taksy ustanowionej statutem w kwocie 2 zlr. jako nieczłonkowie towarzystwa nie uiścili, raczą takową na ręce podpisanego nadesłać.

S. Kajetanowicz,
w aptéce pod złotym lwem
we Lwowie.

Wiadomości bieżące.

 Zmiany w rządowym cenniku leków, które od 1. stycznia 1883 wejść mają w użycie podamy dopiero w następnym nrze. Czasopisma. Myśląc, że przed końcem grudnia zostaną ogłoszone zwlekaliśmy z wydaniem niniejszego nru; dotychczas atoli niezostały jeszcze ogłoszone.

— Sprawozdanie z odbytego rocznego posiedzenia gremijum aptékarzy Galicyi wschodniej podany w pierwszych nrach następnego rocznika.

— Stopień magistra farmaceyi otrzymał na wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie d. 2. grudnia b. r. pan Konstanty Marianowski z Brzeżan.

— Koncesyją na założenie publicznej aptéki w Gwoźdzcu nadał J. W. P. Starosta kołomyjski p. Zyguntowi Kalickiemu, jednemu z proponowanych przez Gremijum kandydatów.

— Egzamen na podaptékarza złożył przed komisją egzaminacyjną Gremijum aptékarzy Galicyi wschodniej w bież. miesiącu Wilhelm Majer uczeń p. L. Gaertnera w Stryju.

— Falszowanie Portland cementu. Na nadzwyczajnem zgromadzeniu stowarzyszenia niemieckich fabrykantów cementu, powzięto następującą uchwałę: Jeneralne zgromadzenie stowarzyszenia niemieckich fabrykantów cementu orzeka, że podawanie przy sprzedaży cementu, do którego przymieszano już po wypaleniu obce, mniejszej wartości ciała, za Portland cement, uważane być musi jako działanie na szkodę odbiorców, jeżeli przy dostawie takiego mieszanego towaru wyraźnie nie oznajmiono, iż w cemencie znajduje się domieszka (po nad 2 $\frac{0}{10}$). D. Bauztg.

— Ilość spożrebowanego żelaza Zdanie, jakoby ilość zużytego mydła dawała miarę cywilizacji poszczególnych krajów można zmienić. nie ubilżając wprawdzie, na zdanie: że ilość spożrebowanego żelaza jest probierzem rozwoju przemysłowego i ekonomicznego państwa. Paweł Trafsneter, podał niedawno w *Revue universelle des mines*, wykaz dotyczący przemysłu żelaza w l. 1880/81, z którego następujące cyfry wyjmujemy. Wyrób surowego żelaza podniósł się od 14 3 mil. ton w r. 1879, do 19 7 ton w roku 1881, z tego spożrebowwały huty stali roku 1879 3 mil., r. 1881 5 2 mil. ton

Na kute żelazo wypotrzebowano r. 1879 7 5 ton, r. 1881 podniosła się potrzeba do 9 mil.; do odlewów użyto r. 1879 4 mil., r. 1881 5 5 mil. ton Rozłożywszy potrzebę surowego żelaza na poszczególne kraje za l. 1878, 79, 80, 81 wynikają następujące cyfry, 1000 metr. ton przyjętych za jedność).

Surowego żelaza spożrebowwały:

Wielka Brytania	5.375	4.860	6.070	6.480
Stany Zjednoczone	1 830	3.485	4.180	5.340
Niemcy	1.510	2.200	2.730	3.000
Francya	904	1.540	1.880	2.160
Belgija	637	627	805	865
Austro-Węgry	563	460	462	—
Rosya	385	618	677	—
Szwecya	285	321	360	—

Potrzeba żelaza kutego w latach od 1878 do 1881 w 1000 metr. tonach przyjętych za jedność wynosiła:

w Anglii	4.035	3.310	4.160	4.310
„ Stanach Zjednoczonych	2.520	3 920	5.180	6.540
„ Francyi	1.595	1.475	1.850	2.183
„ Niemczech	3.840	1.740	2,015	2.055
„ Belgii	470	340	484	460
„ Austro-Węgrzech	488	449	457	1 350
„ Rosyi	917	860	800	
„ Szwecyi	180	175	188	

Razem 12 045 12,265 13 132 16,885

Z tych cyfr można wydobyć ciekawe wnioski, a mianowicie: w Stanach Zjednoczonych, Anglii i Francyi, pokazuje się wzrost nagły potrzeby żelaza, i domyślać się można, że te trzy państwa wpłynawszy na podniesienie się cen żelaza, jeszcze go więcej w przyszłości potrzebować będą. W Rosyi z powodu panujących tam a wszystkim znanych politycznych i finansowych niepowodzeń nie można oczekiwać większej potrzeby żelaza.

We Francyi natomiast przedstawia się zapotrzebowanie wcale inaczej. Budżet robót publicznych wynosił w r. 1878 około 193 mil. franków, z tego poszło na budowę kolei samych 85 mil.. W r 1881 z 433 mil. użyto na koleje 100 mil. franków, z czego wnosić można, że w r. 1882 o wiele większa suma na ten cel użytą zostanie.

W Wielkiej Brytanii zachodzi potrzeba budowy znacznej ilości okrętów, dla zadośćuczynienia wymogom handlu. W roku 1881 zbudowano okrętów w wartości 1 mil. fnt. szt., a w bieżącym roku w Sty-

czniu była w warsztatach taka sama ilość w robocie. Prócz tego sieć kolejowa z każdym rokiem się powiększa w roku 1880 spotrzebowano za 31 mil. funtów szterl., w r. 1881 około 90 milionów. Wziąwszy na uwagę, że i w Indjach Australii i Kanadzie budowane będą koleje, przedstawia się ilość żelaza potrzebnej coraz znaczniejszą.

W Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki, budowa kolei, jest w pełnym rozwoju. w r. 1878 zbudowano 4,325 km., r. 1879 7,596 r. 1880 11 504. r. 1881 14,000 km. nowych kolei, a świadome rzeczy pisma donoszą, że w roku bieżącym około 25,400 km. będzie wykonanych. Sama Ameryka zatem zmuszoną będzie około 13 mil. ton żelaza zakupić.

„Czas. techn.“

Ogłoszenia.

Podręcznik do rozbiórów chemicznych

I. cz. Badanie jakościowe na ciała nieorganiczne.

II. cz. Rozbiór chemiczny moczu ludzkiego,

przez A. Mussila, apt. i chemika sądowego.

Jest do nabycia u autora jakoteż w księgarni pp. Gubrynowicza i Szmidta we Lwowie po 70 ct.

Na prowincyją wysła się franco za nadesłaniem 80 ct. przekazem.

Wir offeriren freibleibend

PRIMA WASSERHELLES RICINUSOEL

selbstgepresst, geruch- und geschmacklos

Marke prima A. zu frs. 87.50

B. „ „ 85.—

per 100 Kilo franco „Bahnhof“ Genf gegen 60 Tage Tratte. Bei Waggonbezug von 5–10,000 Kilo entsprechenden Rabatt.

Fr. Nahrath & Comp.

Genf (Schweiz).

Prieuré - Werke.

Z dniem 1. listopada r. 1879 zaczął wychodzić w Tarnowie

PRZYRODNIK „dwutygodnik popularny, pismo naukowe, którego przedmiotem będą tylko nauki przyrodnicze w najobszerniejszym tego słowa znaczeniu, z wyjątkiem filozofii przyrodniczej. Chcąc rozbudzić w naszym kraju u młodej generacji i u ludzi bez różnicy stanu i powołania a interesujących się naukami przyrodniczymi zamiłowanie do tychże nauk, zajmujących dziś stanowisko poważne a zdobywających sobie kierunkiem realnym coraz to poważniejsze i wybitniejsze stanowisko pośród innych umiejętności, powzięliśmy zamiar wskrzeszenia niejako „Przyrodnika“, który wychodził we Lwowie w latach 1871, 1872 i 1873, rozszerzyć jego program i pomnażając materyjał znacznie, pozostawić przy tych samych warunkach prenumeracyjnych.

Szanownym prenumeratorem dawniejszego „Przyrodnika“ przypominamy, że dajemy dwutygodnik zamiast sześciotygodnika przy tych samych prawie warunkach prenumeracyjnych.

„Przyrodnik“ wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca, obejmując 16 stronic druku w formie dużej 8ki, a prenumerata jego wynosi: rocznie zł. 2 ct 70.

Zygmunt Morawski. naucz. gymn., redaktor i wydawca.

FABRYKA WYROBÓW KARTONOWYCH I LITOGRAFIJA w Stanisławowie

zaopatrzona we wszystkie potrzebne maszyny i znaczne zapasy gotowych wyrobów, oferuje szanownym odbiorcom swe wyroby po cenach umiarkowanych i dostarcza takowych w jak najkrótszym czasie.

Zamówienia na pudelka noworoczne, których gotowych przeszło 1000 posiada, przyjmuje do 20. grudnia, w którym to dniu rozsyłka tychże się rozpocznie.

Ze strony Wydziału towarzystwa apték. powołując się na Nr. 15. Czasopisma poleca się szanownym kolegom jak najusilniej wyroby p. Laskowskiego i spółki w Stanisławowie témbardziej, że fabryka odstępuje 5% od zamówień na rzecz naszego Towarzystwa.

Z wydziału gal. Towarzystwa apték.

OFERUJĘ BEZ ZOBOWIĄZANIA!

22. 10—?

Cantharides natur. kilo	.	.	4 złr. 40 ct.
" siane	"	.	4 " 60 "
" fragm.	"	.	4 " 20 "
" pulvis	"	.	4 " 80 "
Castoreum sibir deka	.	.	3 " 50 "
Colla piscium Ima kilo	.	.	17 " — "
Lapides Cancro. kilo	.	.	5 " 50 "
Lycopodium depur. k.	.	.	1 " 42 "
Rad. Rhei $\frac{1}{2}$ m. ch. k.	.	.	2 " 60 "
Lycopodium bisdepur k.	.	.	1 " 50 "
Secale cornutum kilo	.	.	1 " 10 "
Flores. Cynae ziel. kilo	.	.	— " 35 "
Semen. Cydoniar. russ. kilo	.	.	5 " 50 "
" Foeniculi nov. kilo	.	.	— " 40 "
" Sinapis alb. kilo	.	.	— " 16 "
" " nigr. kilo	.	.	— " 23 "
Vassellina flav. russ. kilo	.	.	1 " 10 "

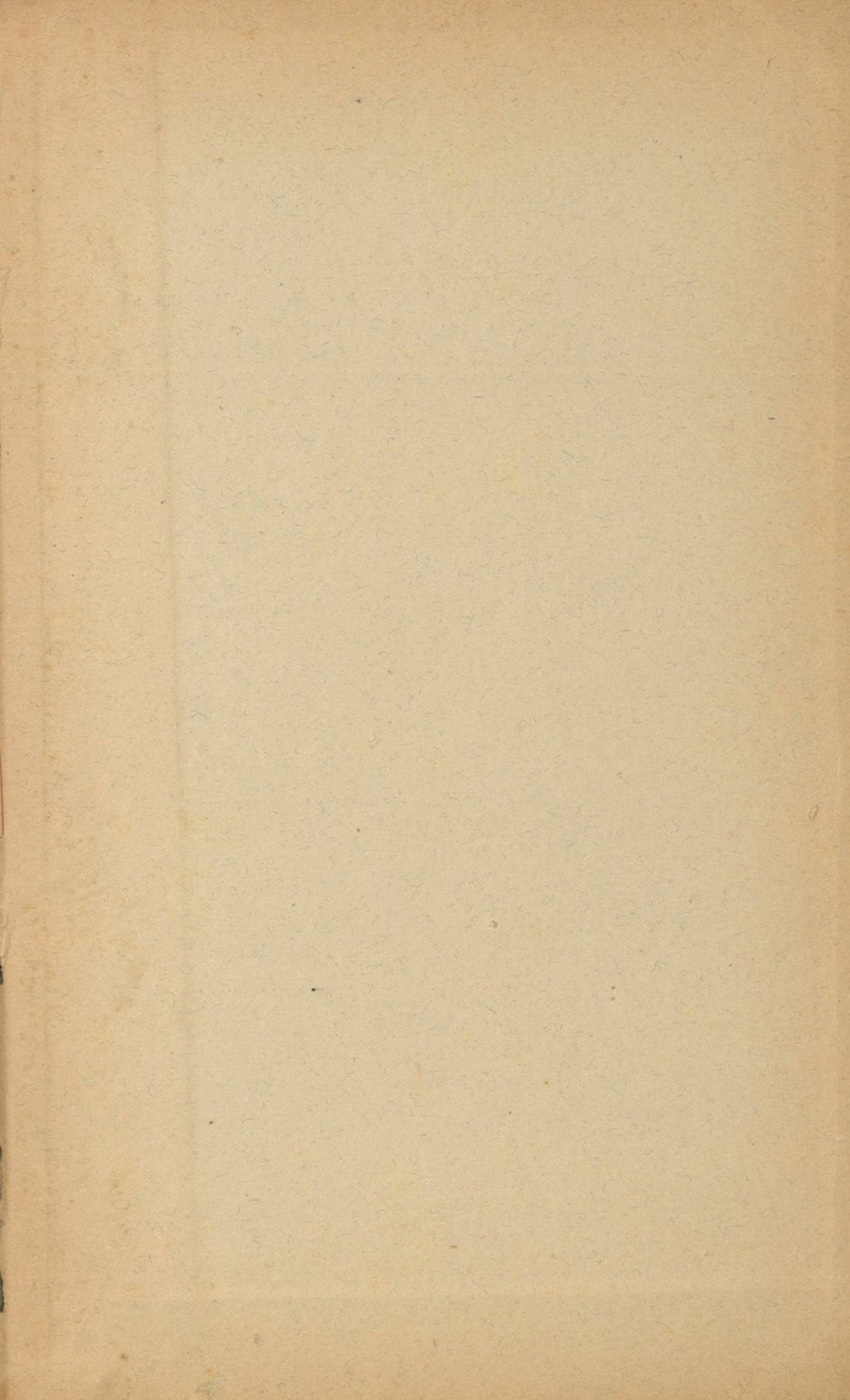
Za zaliczką lub nadesłan. gotówki. Większe ilości taniej za uprzedn. porozumien.

Proszek na owady prawdziwy kauk. pod gwaran. k. 2-70.

Adolf Inlender,
apt. w Brodach.

Redaktor odpowiedzialny: dr. M. D. Wąsowicz, doc. uniwersytetu.
Nakładem galic. towarz. apték.

Z drukarni J. Dobrzańskiego i K. Gromana.



Uniwersytet Medyczny w Lublinie
nr inw.: CZ14b - 431



BG 90595/1882/11/1-24